Cena 5 zł

Sportowiec

ROK II. POZNAŃ, 29 LIPCA 1946 NR 30 (53)

Sukces kolarzy warszawskich

Sarmata (Warszawa) drużynowym mistrzem Polski

W niedzielę przed południem odbyły się w Poznaniu pierwsze powojenne szosowe wyścigi kolarskie o tytuł drużynowego mistrza Polski, na dystansie 100 km. Trasa wyścigu prowadziła ze startu, który znajdował się przy wieży ciśnień na ul. Dą-

Następny numer „Sportowca“ ukaże się z okazji pierwszej rocznicy pisma naszego **w objętości 8 stron**

Prócz ciekawych artykułów z różnych dziedzin sportu będzie zawierał liczne zdjęcia z ostatnich imprez sportowych. Cena nr rocznicowego 8 zł.

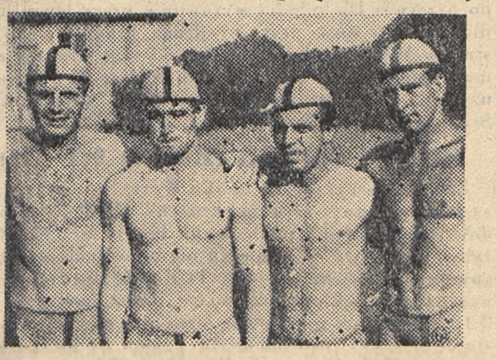
browskiego — przez Tarnowo Podgórne, Bytyń i Pniewy do półmetka, który znajdował się 4 km za miastem i z powrotem tą samą drogą na metę do Poznania.

Na starcie stanęło 6 drużyn, które wylosowały następującą kolejność startu: 1) KS Stomil (Poznań) w składzie: Cz. Vogt, Wydarkiewicz, Rozumek i Ratajczak; 2) KKS (Poznań) — Kluj, Kaczmarek, Komorniczak i Ritter; 3) Elektryczność (Warszawa) — Krzciński, Siemiński i Włodarczyk; 4) Sportowy Klub Pocztowców (Warszawa) — Rzeźnicki, Kudert, Kudlak i Idzichowski; 5) KS. Tramwajarz (Łódź) — Wojcieczak, Gibki, Forysiński i Sałyga; 6) Sarmata (Warszawa) — Napierała, Wiśniewski, Bański i Manowski.

Po wciągnięciu przez szosowego mistrza Polski Jana Kluja flagi państwowej na maszt, jako znaku rozpoczęcia mistrzostw, przemówił do zebranych zawodników sędzia główny wyścigu ob. Przysiecki, apelując do kolarzy, aby w wyścigu o zaszczytny tytuł drużynowego mistrzostwa, rozgrywanym po raz pierwszy w odrodzonej ojczyźnie — walczyli po rycersku i prawdziwie po sportowemu, tak jak to zawsze było w zwyczaju w latach przedwojennych.

Następnie drużyny przygotowują się do startu, przy czym drużyny wypuszczane były w odstępach pięciominutowych. Drużyna składała się z czterech kolarzy — na mecie liczono czas trzeciego kolarza, który uważano za oficjalny wynik osiągnięty przez zespół. Jedynie drużyna „Elektryczność“ miała 3 kolarzy, reszta zespołów opuściła start w składzie po 4 zawodników. O zwycięstwie decydował najlepszy czas uzyskany na trasie.

Sztafeta Warty (Poznań)



4×200 stylem dowolnym — od lewej: Owczarzak, Br. Ratajczak, Taedling, Paczkowski

Po wyjeździe ostatniej drużyny — siadamy do auta sędziego głównego i ruszamy za zawodnikami. Wyścig odbywa się na tzw. szosie berlińskiej, posiadającej doskonałą nawierzchnię betonową. Jedynie na kilku małych odcinkach drogi nawierzchnia jest zniszczona i w trakcie naprawy. Te właśnie miejsca dopiero co wykończone i wysypane żwirem, były, jak się w czasie wyścigu okazało, krytycznymi punktami dla zawodników, bowiem tam „nawalały“ gumy.

Zaraz ze startu poszczególne drużyny rozwijają ostre tempo, wykorzystując dobrą drogę. Jedziemy pod dość silny wiatr. Mijamy kolarzy „Sarmaty“ i długo jedziemy zanim doganiamy drużynę łódzkich tramwajarzy, która odsadziła się poważnie od goniącej ją drużyny warszawskiej. Tempo około 45 km. Mijamy Tarnowo Podgórne,

(Dokończenie na stronie 2-giej)

O puchar śp. J. Kałuży

Śląsk zwyciężył Poznań 4:0 (1:0)

Brutalna gra drużyny śląskiej

W niedzielę rozegrane zostało na stadionie „Ruchu“ w Wielkich Hajdukach międzyokręgowe spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o puchar śp. Józefa Kałuży, pomiędzy reprezentacjami Poznania i Śląska. Zawody wywołały ogromne zainteresowanie, gromadząc na boisku ponad 20 tysięcy widzów. Spotkanie to było ostatnim pierwszej kolejki rozgrywek.

Drużyna poznańska wystąpiła do gry w składzie osłabionym brakiem Gendery i Białasa — w bramce Skromny, w obronie Dusik i Baltes, w pomocy — Grońskí, Tarka i Witkowski, w ataku zaś Polka, Anioła, Czapczyk, Kaźmierczak i Smólski. Śląsk wystąpił w składzie: Brom w bramce, w obronie — Chyży i Grolik, w pomocy — Szaton, Andrzejewski i Niebylski, w ataku — Górecki, Bąk, Cieślik, Pytel i Barański. Sędziował ob. Walczak z Warszawy.

Bramki dla Śląska uzyskali: Cieślik 2, Pytel i Bąk po jednej.

Gra sama zawiodła zebraną publiczność, a to na skutek zbyt ostrej — a po przerwie nawet brutalnej gry drużyny śląskiej, której gracze dopuszczali się częstych fauli. Wybryki graczy sędzia ob. Walczak nie potrafił z miejsca karać dopuszczając przez to do takiej gry, to też po ukończeniu meczu sędzia został przez publiczność śląską wygwizdany.

Drużyna poznańska zdobyła sobie swą „fair“ grą uznanie widowni, demonstrując dobry poziom techniczny we wszystkich liniach. Atak Poznania grał jednak anemicznie, akcje prowadzone zbyt indywidualnie przez graczy, które Czapczyk nie potrafił powiązać.

Poznańczycy górowali niemal przez cały mecz i to wyraźnie, jednak wskutek przewlekłych i często zupełnie niepotrzebnych akcji ataku zaprzepaszczono szereg „murowanych“ okazji do strzelenia bramek.

W wyniku brutalnej gry, drużyna Poznania skończyła mecz w ósemkę, mając rozbitych Baltesa, Dusika, Kaźmierczaka i Polkę, którzy zostali zniesieni z boiska.

Tylko dlatego zeszła drużyna poznańska pokonana z boiska.

Tabelka rozgrywek o puchar śp. Józefa Kałuży przedstawia się następująco:

	ilość gier	ilość punktów	stosunek bramek
1) Śląsk	3	4	6:2
2) Kraków	3	3	6:5
3) Warszawa	3	3	6:8
4) Poznań	3	2	6:9

W drugiej kolejce rozgrywek Poznań gra u siebie z reprezentacjami Warszawy i Śląska — a wyjeżdża na mecz do Krakowa.

Hoffmann skacze 7 metrów w dal

Poznańczyk w doskonałej formie — Okręgowe „Święto Kolejarza“ w Poznaniu

W ramach Okręgowego Święta Kolejarza w dniach 27 i 28 bm. w Dębcu na boisku KKS-u odbyły się igrzyska sportowe, które zarazem były eliminacją przed wyjazdem do Łodzi, gdzie z okazji Święta Kolejarza w dniach od 15—18 sierpnia br. odbędą się ogólnopolskie igrzyska sportowe drużyn kolejowych. Zapowiadany jest tam również start drużyn zagranicznych, a mianowicie piłkarzy Bratislavy, bokserów ASO Ołomunca, których oglądaliśmy na poznańskim ringu w spotkaniu z Wartą, oraz lekkoatletów Sleskiej Ostrawy.

Do eliminacji tych stanęli piłkarze, bokserzy, lekkoatleci — panie i panowie, kolarze, koszykarze, zespoły siatkówki — żeńskie i męskie z 18 ośrodków — Chodzież, Gorzów, Gostyń, Gniezno, Wolsztyn, Leszno, Września, Kościan, Zielona Góra, Zbąszynek, Kostrzyn n/O., Krotoszyn, Jarocin, Krzyż, Rogoźno, Kcynia, Mogilno i Poznań, który był najliczniej reprezentowany. Ogółem na tej małej „kolejowej olimpiadzie“ DOKP Poznań, startowało przeszło 250 zawodniczek i zawodników.

Impreza ta zapoczątkowaną została już w sobotę w godz. przedpołudniowych, zaś oficjalne otwarcie nastąpiło wczoraj o godz. 9.30, która poprzedzona została defiladą wszystkich ośrodków ustawionych w porządku alfabetycznym. Defiladę prowadził referent WF przy DOKP ob. Muszyński W., znany i doskonały bramkarz hokeja na lodzie poznańskiej Lechii. Sztandar niósł olimpijczyk i kilkakrotny mistrz Polski mgr Hoffmann Karol. Po odegraniu hymnu państwowego i wciągnięciu flagi na maszt, igrzyska otworzył i przemówił do zebranych drużyn sportowych dyr. DOKP inż. Stodolski. Poza tym przemawiali — przedstawiciel zarządu okręgowego ZZK ob. Magdziar, oraz honorowy prezes KKS dyr. Frank.

Z wyników powyższej imprezy notujemy:

P i ł k a n o ż n a:

Pewnego rodzaju sensacją jest tu porażka drużyny poznańskiej z drużyną KKS Leszno w stosunku 1:4 (1:2). Co prawda w drużynie poznańskiej widzieliśmy tylko 4 graczy drużyny

Szelągowiczówna (HCP-Pozn.)



mistrzyni Polski na 100 m stylem grzbietowym

pierwszej — Białasa, Prają, Matuszaka i Boetchera, gdyż reszta wyjechała z reprez. Poznania na Śląsk, nie mniej drużyna leszczyńska była świetnie w dniu tym dysponowaną i zwyciężyła zasłużenie.

Do rozgrywek stanęło 8 drużyn, które podzielono na dwie grupy — I grupa: Gniezno, Chodzież, Poznań, Rogoźno; II grupa: Leszno, Gorzów, Krzyż i Kościan. Do finału zakwalifikowały się z grupy I — Poznań i Rogoźno, z grupy II — Leszno i Krzyż. W walce o pierwsze miejsce Poznań uległ Lesznu 1:4 (1:2), zaś o trzecie miejsce Krzyż pokonał Rogoźno 1:0 (0:0).

Pozostałe wyniki były następujące: Leszno—Gorzów 3:0 (0:0), Chodzież—Gniezno 2:0 (1:0), Krzyż—Kościan 2:2 (0:1), Poznań—Rogoźno 4:0 (2:0), Leszno—Kościan 2:1 (0:0), Gniezno—Rogoźno 0:3 (0:0), Krzyż—Gorzów 2:1 (0:0), Poznań—Chodzież 5:0 (2:0), Leszno—Krzyż 4:0 (2:0), Poznań—Gniezno 3:0 w. o., Rogoźno—Chodzież 1:1 (1:1), Poznań—Krzyż 3:0 (2:0), Leszno—Rogoźno 6:1 (4:1).

Rozgrywki trwały 2×20 minut.

S i a t k ó w k a p a ń:

Spotkały się tu trzy zespoły — Poznania, Gniezna i Jarocina. Dobry zespół tworzyły siatkarki Jarocina, które zdecydowanie biły pozostałe. Poznań wystawił drużynę złożoną z młodych zawodniczek, które umieją już grać, lecz nie potrafią jeszcze zwyciężać, nie mniej rokują duże nadzieje na przyszłość.

Wyniki były następujące: Gniezno—Poznań 2:0 (15:8, 15:13); Jarocin—Poznań 2:0 (15:4, 15:12); Jarocin—Gniezno 2:1 (15:8, 7:15, 15:5).

S i a t k ó w k a p a n ó w:

I tu po wycofaniu się drużyny Chodzieży i oddaniu punktów w. o., rozegrane zostały trzy spotkania, z których palmę zwycięstwa wyniósł ze-

(Dokończenie na str. 4-tej)

Rob. Reprezentacja Polski bije Szwajcarię 3:2

Berno. W ramach sportowych igrzysk robotniczych w Szwajcarii, w których biorą udział reprezentacje 8 państw polska reprezentacja piłkarska spotkała się z drużyną szwajcarską, wygrywając mecz w stosunku 3:2.

Klasyfikacja pływackich mistrzostw Polski

W ostatnim dniu mistrzostw odbyła się jedna konkurencja bieg na 1500 m stylem dowolnym panów kl. I, w którym startowało tylko dwóch zawodników.

Pierwsze miejsce uzyskał Mrówczyński (KS Boruta — Zgierz) w czasie 26:38.8 przed Blehen (BBTS — Bielsko) 27:51,5 min.

Ogólna klasyfikacja po ostatniej konkurencji przedstawia się następująco:

W klasie mistrzowskiej: 1) Cracovia Kraków 127 pkt., 2) Pogoń Katowice 118, 3) Warta Poznań 73, 4) Siemianowiczanka 66, 5) HCP Poznań 48, 6) Elektryczność Warszawa 41, 7) RKS San Poznań 34, 8) GKS Grudziądz 32, 9) Polonia Bytom 31, 10) BBTS Bielsko 28, 11) I KS Wrocław 13, 12) Filmowiec Łódź 12, 13) TPT Giszowiec 10, 14) AZS Łódź 4, 15) KKS Krotoszyn 3, 16) KKS Grom Gdynia 1.

W klasie I-szej: 1) Warta Poznań 145 pkt., 2) San Poznań 87, 3) Elektryczność Warszawa 65½, 4) KKS Krotoszyn 40, 5) KP Zjedn. Łódź 34, 6) KKS Brda Bydgoszcz 26, 7) BBTS Bielsko 21, 8) Wisła Kraków 19, 9) HCP Poznań 19, 10) Filmowiec Łódź 13, 11) KKS Grom Gdynia 10, 12) GKS Grudziądz 10, 13) KKS Pomorzanin Toruń 5, 14) ZKS Odra Szczecin 4½, 15 I KS Wrocław 4, 16) KS Boruta Zgierz 3, 17) WKS Legia Warszawa 1 punkt.

Ogółem startowało 25 klubów z całej Polski o łącznej liczbie zawodników ponad 200.

Kolarze polscy na mistrzostwa świata w Zurychu

Warszawa. Na mistrzostwa świata w kolarstwie, które odbędą się w sierpniu w Zurychu i połączone będą równocześnie z międzynarodowym kongresem kolarskim, Polski Związek Kolarski ma zamiar wysłać 2 torowców, 4 szosowców i 2 delegatów na posiedzenie Zarządu Związku Międzynarodowego. Udział drużyny polskiej jest uzależniony od otrzymania subsydium na wyjazd. Prawdopodobnie jednak PUWF i PW oraz KCZZ przyjdą z pomocą Polskiemu Związkowi Kolarskiemu.

Dąb (Poznań) — WKS (Inowrocław) 10:2 (6:1)

Inowrocław. W ramach święta narodowego odbył się tu mecz piłkarski pomiędzy KS Dąb (Poznań) a drużyną tut. WKS, wzmocnioną graczami KS Goplania. Goście zademonstrowali ładną grę, przewyższając pod każdym względem gospodarzy. Wypady ataku WKS rozbijały się przeważnie na doskonale grającej pomocy i obronie „Dębu". Sędziował ob. Krzewina.

W przedmeczu Old Boye WKS ulegli drużynie Old Boyi Starostwa i Magistratu w stosunku 2:3 (1:2).

W przerwie meczu piłkarskiego odbył się bieg na 1500 m. który wygrał Fl Niedźwiecki z KS Goplania OMTUR w czasie 4:41 min. 2. Janicki (WKS), 3. Sowiński (KS Cuiavia).

Trójmecz pływacki Warty w Poznaniu

Warta 180 p. — HCP 136 p. — KKS (Krotoszyn) 92 p.

Zapowiedziany na niedzielę czwórmecz pływacki z powodu odmowy przyjazdu w dniu zawodów drużyny Filmowca (Łódź) zamienił się w trójmecz wyżej wymienionych zespołów. Publiczność żądna ciekawych zawodów doznała niemiłego rozczarowania za co nie należy winić organizatorów, którzy wyciągną odpowiednie konsekwencje w stosunku do niesportowego postąpienia K. S. Filmowiec (Łódź). Zawody rozpoczęła defilada zawodników po czym przemówienie wiceprezesa Warty ob dyr. Marcinkowskiego rozpoczęło część sportową. W biegu na 100 m dow. panów Ratajczak Br. (Warta) wygrał pewnie, w biegu na 100 m styl dow. pań znakomita zawodniczka mistrzyni Polski Szelągowiczówna (HCP) wygrała bieg bezapelacyjnie. W biegu na 100 m klas. panów miłą niespodziankę sprawił zawodnik KKS (Krotoszyn) Budziński, który obok Jareckiego mistrza Polski, bieg przegrał po wyrównanej walce prowadząc do 75 m. Obydwaj zawodnicy uzyskali dobre wyniki. W biegu na 100 m klas. pań również Janasówna KKS (Krotoszyn) spisała się dzielnie, bijąc dotychczasowy wynik Miklasówny. Na 100 m w znak panów walkę stoczyli dwaj rywale klubowi, którzy można powiedzieć przybyli do mety równocześnie i to Ratajczak Br. i Owczarczak (Warta). W biegu na 100 m wznak pań mistrzyni Polski Szelągowiczówna (HCP) popłynęła bezkonkurencyjnie. W sztafetach zdecydowanie dominowały zespoły Warty.

W skokach pierwsze miejsce zajął faworyt Gajewski. Wyniki techniczne:

100 m dow. panów 1) Ratajczak Br. (Warta) 1.11.3, 2) Taedling (Warta) 1.12.5, 3) Gronowicz (KKS Krotoszyn) 1.17,6; 100 m dow. pań 1) Szelągowiczówna (HCP) 1.31.6, 2) Janasikówna (Warta) 1.35.4, 3) Młynarczykówna (KKS Krotoszyn) 1.48.1; 100 m. klas panów 1) Jarecki (HCP) 1.24, 2) Budziński (KKS Krotoszyn) 1.25.4, 3) Żmidziński (Warta) 1.26.3; 100 m klas pań 1) Janasówna (KKS Krotoszyn) 1.39.5, 2) Liebig (Warta) 1.52.4, 3) Zielińska (HCP) 2.00; 100 m wznak panów: 1) Ratajczak Br. (Warta) 1.24.5, 2 Owczarczak (Warta) 1.24.6, 3) Wiśniewski (HCP) 1.30; 100 m wznak pań 1) Szelągowiczówna (HCP) 1.40.2, 2) Janasówna (KKS Krotoszyn) 1.50.9, 3) Wiśniewski (Warta) 2.26.8; sztafeta 3 × 100 m styl. zmiennym panów: 1) Warta (Owczarczak, Cichoński, Ratajczak Br.) 4.09.1, 2) HCP 4.16.8, 3) KKS Krotoszyn 4.42.8; 3 × 100 zm. pań: 1) Warta (Wiśniewska, Liebig, Janasikówna) 5.31.8, 2) HCP 5.41.2, 3) KKS Krotoszyn 5.56.7; 4 × 100 m styl. klas panów: 1) Warta (Ratajczak J., Bartkowiak, Żmidziński, Cichoński) 5.59.7, 2) HCP 6.21.1, 3) KKS Krotoszyn 6.27.4; 5 × 50 m dow. panów: 1) Warta (Szulc, Owczarczak, Paczkowski, Taedling, Ratajczak Br.) 2.43.4, 2) HCP 2.54.0, 3) KKS Krotoszyn 3.11.4. Skoki trampolina: 1) Gajewski M. (HCP) 50.56 pkt., 2) Szlachta (KKS Krotoszyn) 43.42 pkt., 3) Paczkowski (Warta) 43.12 pkt. Na zakończenie odbyło się spotkanie w piłkę wodną pomiędzy Old-Boy'ami Warty i Bokserami Warty zakończone po huraganowych okrzykach i salwach śmiechu zasłużonym zwycięstwem starszych panów w stosunku 1 : 0. Doskonały bramkarz starszych panów ob. dyr. Marcinkowski uratował szereg murowanych pozycji i jemu należy przypisać zwycięstwo drużyny.

W drugim spotkaniu w serii o mistrzostwo Okręgu B klasy KKS Krotoszyn I pokonał zespół HCP II w stosunku 4 : 3 (2 : 1). Gra prowadzona nieszczególnie, obydwie drużyny wykazały wielkie braki opanowania piłki. Doza szczęścia zaważyła o wyniku. Bramkami podzielili się dla HCP — Zbierski 2 i Sikora 1 dla KKS Krotoszyn — Gronowicz i Budziński po 2. Sędzia meczu ob. Schramm wskutek wielkich braków technicznych obydwu drużyn sędziował zbyt pobłażliwie krzywdząc przez to obydwie drużyny. Impreza ściągnęła licznych zwolenników sportu pływackiego i w skutek nieprzyjaznych warunków atmosferycznych nie mogła być przeprowadzoną programowo do końca. Całość należy uważać za udaną pomimo braku Filmowca Łódź a organizatorom należą się słowa uznania za propagandę sportu pływackiego.

O WEJŚCIE DO KLASY A

Legia — Dyskobolia (Grodzisk) 4:1 (1:0)

Mecz piłki nożnej o wejście do klasy A rozegrany na boisku Warty przyniósł zwycięstwo Legii, może więcej szczęśliwe niż zasłużone. W pierwszej części gry przewagę utrzymuje bezapelacyjnie Dyskobolia, lecz słaby technicznie atak, nie wykorzystuje szeregu murowanych pozycji. W 5 min. gry ostry strzał lewoskrzydłowego Dyskobolii broni pięknie bramkarz Legii na korner. Prowadzenie uzyskuje w 40 min. Legia ze strzału Mroza, z wyraźnego spalonego. W 7 min. po przerwie Dyskobolia wyrównuje przez lewoskrzydłowego. 16 min. przynosi drugą bramkę Legii ze strzału Mikołajewskiego, która od tego czasu utrzymuje inicjatywę w swych rękach. Dalsze dwie bramki uzyskują dla Legii Modrzejewski 1 i Adamczyk 1. Sędziował ob. Walter na ogół dobrze. (k)

HCP — OMTUR (Kalisz) 9:3 (1:2)

Zawody rozegrane na boisku Warty zakończyły się zasłużonym zwycięstwem drużyny HCP. Gra była dość interesująca i prowadzona fair przez obie drużyny. Wynik jednakże meczu nie odpowiada przebiegowi gry, bowiem drużyna TUR-u była równorzędnym przeciwnikiem prowadząc nawet po przerwie 3:1. Załamanie psychiczne drużyny nastąpiło przy stanie 3:3. Od tego momentu panem na boisku jest drużyna HCP, której atak wykorzystuje wszystkie nadarzające się sytuacje. Z przebiegu gry notujemy następujące momenty: prowadzenie uzyskuje TUR w 4 minucie gry. Wyrównuje po solowym przeboju Konopa. Drugą bramkę uzyskuje TUR w 42 minucie gry z główki Szyterlaka. W drugiej części w 5 minucie strzał środkowego pomocnika gości z 30 metrów fatalnie wypuszcza bramkarz HCP z ręki, a nadbiegający prawoskrzydłowy uzyskuje 3-cią bramkę. W 13 minucie uzyskuje Konopa drugą bramkę, by w 19 minucie z winy obrony uzyskać wyrównanie. Od tego momentu drużyna TUR-u się załamuje a drużyna HCP uzyskuje w 24, 25, 26, 30, 32 i 43 minucie dalsze bramki ze strzału Konopy, Narożnego, Niemira i Kolczyńskiego. Zawody prowadził dobrze ob. Redmer.

O WEJŚCIE DO KLASY B

HKS Czarni (Szamotuły) — Pogoń 3:1

W zawodach o wejście do klasy B rozegranych przed południem na boisku „Areny" pokonali Czarni niespodziewanie Pogoń w stosunku 3:1. Sama gra stała na niskim poziomie. Lepsza kondycyjnie i o dobrym starcie była drużyna Czarnych, która zwłaszcza w drugiej części gry potrafiła wykorzystać swoją przewagę, zapewniając sobie tymczasem zwycięstwo i uzyskując dwa cenne punkty. Bramki dla Czarnych zdobyli Grafka, Lis i Fresko. Jedyną bramkę dla Pogoni uzyskał Walkowiak. Sędziował ob. Paszke.

ZAWODY TOWARZYSKIE

RKS San — Czarni (Poznań) 4:3 (1:2)

Zawody rozegrane na boisku Areny po słabej grze obu drużyn zakończyły się nieznacznym zwycięstwem Sanu. Od wyższej przegranej drużynę Czarnych uchronił dobrze grający bramkarz. Wątpliwą zwycięską bramkę uzyskał San w ostatniej minucie gry. Bramki dla Sanu uzyskali Walichnowski, Chudziak, Płotka i Koltuniak, dla Czarnych Frąszczak 2 i Dziamski 1. Zawody prowadził ob. Kowalski.

WMKS (Poznań) — Milicyjny KS (Międzychód) 3:3 (1:3)

Spotkanie towarzyskie, rozegrane w Międzychodzie zakończyło się po ładnej, lecz ostrej grze wynikiem remisowym. Drużyna poznańskich milicjantów w pierwszej połowie oddała inicjatywę gospodarzom, jednak po przerwie opanowała całkowicie boisko, wyrównując wynik. Bramki dla WMKS uzyskali: Mosiński 2, Rogowski 1. U gospodarzy na wyróżnienie zasługują Skibiński i Tyrakowski, w drużynie poznańskiej Choroszucha i Mujewicz. Widzów 1500.

HCP (Poznań) — P. F. Wag 5:3

Drużyna HCP bawiła w dniu 22 bm. we Wrocławiu, gdzie w spotkaniu towarzyskim pokonała po ładnej i ciekawej grze dobrą drużynę Państw. Fabr. Wag.

Zjednoczeni (Poznań) — Piast (Gliwice) 7:5 w tenisie

W Gliwicach odbył się mecz tenisowy pomiędzy poznańską drużyną Zjednoczonych, a miejscową drużyną „Piast" zakończony zwycięstwem tenisistów poznańskich. Wyniki techniczne tego spotkania były następujące: (na pierwszym miejscu podajemy zawodników poznańskich):

Gry pojedyncze panów: Piątek — Kolcz 4:6, 6:4, 6:3; Piątek — Wojciechowski 6:2, 6:1; Fraszewski B. — Wojciechowski 1:6, 7:5, 4:6; Fraszewski B. — Kolcz 1:6, 0:6; Rodziejczak — Zakrzewski 9:7, 6:2; Rodziejczak — Kopacz 6:8, 4:6; Fraszewski J. — Kopacz 6:8, 6:1, 8:6; Fraszewski J. — Zakrzewski 6:1, 6:8, 4:6.

Gra pojedyncza pań: Jaśkowiakówna — Popławska 6:3, 6:2.

Gry podwójne panów: Piątek, Fraszewski B. — Kolcz, Wojciechowski 7:9, 6:3, 3:6; Rodziejczak, Fraszewski J. — Zakrzewski, Kopacz 6:4, 6:3.

Gra mieszana: Jaśkowiakówna, Piątek — Popławska, Wojciechowski 6:4, 1:6, 9:7.

Zawody bokserskie w Warszawie

Na zakończenie obozu PUWF dla pięściarzy odbyły się wczoraj zawody pięściarskie pod kierownictwem Stamma.

Rozegrane walki dały wyniki: waga musza: Gumowski (Pomorze) pokonał Tyczyńskiego (Warszawa); waga kogucia: Baran (Lublin) zremisował z Matlochem (Śląsk); waga lekka: Skałecki (Szczecin) wygrał z Siemionem (Lublin) przez k. o. w drugiej rundzie; waga lekka II: Zarembik (Śląsk) pokonał nieznacznie na punkty Sikorę (Poznań); waga mieszana: Paliński (Poznań) wygrał z Kühnem (Kraków); waga średnia. Krause (Poznań) zwyciężył Wojewodę (Poznań); waga półciężka: Szymankiewicz (Gdańsk) wysoko pokonał Grabowskiego (Pomorze). W ringu sędziował dawny mistrz Polski Arski.

Dokończenie ze strony pierwszej: Sarmata (Warszawa) drużynowym mistrzem Polski

by złapać ekipę warszawskich pocztowców. Teren falisty — jedno wzniesienie za drugim. Na jednej górce doganiamy wreszcie kolarzy S. K. P. Jadą ostrym, rytmicznym tempem — prowadzeni przez starego „wygę" Kudlaka. Mijamy ich i pędzimy do następnej drużyny, która ze startu wyszła jako trzecia, tj. Elektryczność (Warszawa). Łapiemy ich w Bytyniu — jadą w bardzo ostrym tempie, koło za kołem prowadzeni przez Siemińskiego.

Do Pniew mamy 18 km, do półmetka 22 km. Droga doskonała, powiększamy szybkość by dojść do następnej drużyny. Wypatrujemy drużynę poznańskich kolejarzy. Z dala widać samotnie pędzącego kolarza — zbliżamy się i okazuje się, że to Kaczmarek, który miał „panę" wskutek czego zmuszony był odłączyć się od drużyny. Po 2 km w Podrzewiu doganiamy „trójkę" KKS prowadzoną przez uśmiechniętego Jasia Kluja. Następuje kilka odcinków złej drogi, znajdującej się w stadium naprawy.

Gonimy za czołówką wyścigu — kolarzami „Stomilu". Jedziemy w tempie 45 km — pod silny wiatr. Do Pniew jeszcze 5 km, z oddali widać miasto i wreszcie doganiamy „Stomilowców". Jedzie ich tylko trójka, prowadzona przez Wydarkiewicza. Filar drużyny poznańskiej Czesław Vogt, na jednym z złych odcinków drogi złapał „kichę" i w dodatku uszkodził swoją maszynę, co było powodem zrezygnowania z dalszego udziału w wyścigu. Osłabiło to poważnie drużynę poznańską.

Mijamy Pniewy. Na ulicach miasteczka tłumy widzów. Po chwili znajdujemy się na półmetku wyścigu i czekamy na startujące drużyny.

Jako pierwsza przyjeżdża trójka „Stomilu". Kolarze hamują powoli zawracają za sędzią i niezwłocznie udają się w drogę powrotną. „Stomilowcy" przybyli na półmetek w czasie 1 godz. 24:20 min. (50 km).

Następnie przyjeżdża drużyna poznańskiego KKS w składzie Kluj, Komorniczak i Ritter w czasie 1 godz. 24:35 min. Jak się okazuje, prócz Kaczmarka — miał i Komorniczak defekt gumy. Samotnie goniący Kaczmarek dojeżdża do mety mając do swojej drużyny stracony czas 2:10 minut. Jako trzecia dojeżdża do półmetka drużyna „Elektryczności", która cały wyścig jedzie w trójkę. Uzyskuje ona czas 1 godz. 23:43 min. Czwartą drużyną jest SKP, która przyjeżdża w czasie 1 godz. 24:25 min., też w trójkę, bowiem Kudlak na jednym z „feralnych" odcinków „złapał" gumę. Przyjeżdża on na półmetek o 5 minut później.

Wreszcie jako ostatnia drużyna dobija do półmetka ekipa „Sarmaty", w pełnym składzie — prowadzona przez Napierałę. Uzyskuje ona czas 1 godz. 23:55 min.

A więc drużyna „Elektryczności" miała na półmetku wyścigu najlepszy czas — na drugim miejscu Sarmata" gorszym zaledwie o 12 sekund.

Żaden z zawodników nie skorzystał z punktu odżywczego — nie chciano tracić drogiego czasu.

Wsiadamy do auta i rozpoczynamy drogę powrotną — na metę do Poznania.

Mijamy kolarzy „Sarmaty" i po chwili Kudlaka, który z niezwykłą ambicją goni swoich kolegów, pozostawiamy na drodze ekipę KS Tramwajarzy, by po chwili minąć stojącego na szosie Vogta, który czeka na auto. Do mety jeszcze 35 km. W jednym z aut ciężarowych odbywa podróż powrotną Kaczmarek, który wskutek drugiego defektu maszyny, wycofał się z biegu. Pozostawiamy za sobą kolarzy pocztowców i „Elektryczności" i doganiamy koło Bytynia drużynę KKS'u, którą prześladuje wyraźny pech. Po odpadnięciu Kaczmarka, trójka poznańska jechała razem w dobrej formie, powiększając i tak już silne tempo. Tuż za Bytyniem — akurat w chwili przejazdu poznańczyków — wpakowało się na szosę stado krów. Kluj i Ritter szczęśliwie wymanewrowali się z niebezpieczeństwa — jednak Komorniczak miał „pecha" — wysypał się i w dodatku nawaliła mu guma. Koledzy zsiadają ze swych stalowych rumaków i czekają na towarzysza, który zmienia gumę. Tracą poznańczycy na tym prawie 3 minuty, wpływa to też ujemnie na samopoczucie drużyny. Jadą wreszcie dalej, Kluj dyktuje niezwykle ostre tempo i gna do mety, by nadrobić choć w części stracony czas.

Jesteśmy na mecie. Tłumy publiczności, zebrane po obu stronach drogi oczekują na kolarzy. Zasypują nas pytaniami — kto prowadzi, gdzie KKS, co ze „Stomilem", czy „Sarmata" wygra?

Zanim zdołaliśmy odpowiedzieć, pierwsi kolarze dobijają do mety, owacyjnie witani przez publiczność. Nadjeżdża jedna drużyna za drugą. Wyścig o drużynowe mistrzostwo Polski skończony.

Po krótkim odpoczynku kolarzy, nastąpiło ogłoszenie wyników wyścigu oraz rozdanie nagród, którego dokonał przybyły z Warszawy prezes Polskiego Związku Kolarskiego ob. Gołębiowski.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna „Sarmata" (Warszawa) w składzie: Napierała, Wiśniewski, Bański i Manowski, uzyskując czas 2 godz. 45:16 min., zdobywając tytuł drużynowego szosowego mistrza Polski na rok 1946, zdobywając równocześnie piękny puchar Redakcji „Walki Ludu", poza tym wartościowe nagrody ofiarowane przez firmy „Stomil" (opony i dętki), H. Cegielski i inne. Każdy z zawodników „Sarmaty" otrzymał honorowe wstęgi o barwach narodowych i z białym orłem.

Drugie miejsce zajęła drużyna Sportowego Klubu Pocztowców (Warszawa) w składzie: Rzeźnicki, Kudert, Kudlak i Idzichowski — która uzyskała czas 2 godz. 48:35 min., zdobywając wicemistrzostwo oraz puchar ofiarowany przez Polskie Radio w Poznaniu i nagrody „Stomila" i inne.

Na trzecim miejscu uplasował się zespół warszawskiej „Elektryczności" w składzie: Krzciński, Siemiński i Włodarczyk z czasem 2 godz. 49:20 min.

Czwarte miejsce zajęła drużyna „Stomila" (Wydarkiewicz, Rozumek i Ratajczak) w czasie 2 godz. 54:25 min., zdobywając nagrodę dla pierwszej drużyny poznańskiej.

Na piątym miejscu znalazła się ekipa poznańskiego KKS (Kluj, Komorniczak i Ritter) z czasem 2 godz. 55:03 min.

Wreszcie szóste miejsce zajęła drużyna KS Tramwajarz (Łódź) — Wojcieszak, Gibki, Forysiński i Sałyga — przejeżdżając dystans w 2 godz. 57:56 min. Ściągnięciem flagi narodowej zakończono mistrzostwa szosowe.

Wszystkie drużyny otrzymały liczne i cenne nagrody ofiarowane przez firmy i kupiectwo poznańskie.

Organizacja biegu, spoczywająca w rękach Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego, była doskonała, co podkreślili też przedstawiciele i zawodnicy wszystkich zamiejscowych klubów. Utrzymaniem porządku na mecie jak i na całej trasie zajęła się Milicja Obywatelska, wywiązując się ze swego zadania wzorowo. (d)

Wiadomości z zagranicy

Szwecja prosi o przesunięcie finału międzystrefowego o puchar Davisa

Szwecja przesłała prośbę do Związku Tenisowego Stanów Zjednoczonych o przesunięcie terminu finałowego spotkania międzystrefowego o puchar Davisa z dnia 16 sierpnia na okres późniejszy, ze względu na trudności w uzyskaniu przejazdu do Stanów Zjednoczonych. Amerykański Związek Tenisowy odniósł się przychylnie do prośby Szwecji i ustalił termin spotkania na dzień 13 września, prosząc zarazem urzędowe koła szwedzkie o dołożenie wszelkich starań w celu dotrzymania tego terminu.

Trudności finansowe Anglii w wysłaniu drużyny kobiecej na mistrzostwa Europy do Oslo

Londyn. Lekkoatletki angielskie nie mogą wziąć udziału w mistrzostwach Europy w Oslo ze względu na trudności finansowe. Do tej pory nie został podany skład kobiecej drużyny angielskiej mimo, że kwestie finansowe będą dyskutowane w przyszłym tygodniu. Ciekawym jest to, że znajdą się pieniądze, by wysłać drużynę żeńską do Strassburga na zawody z Francją i Szwajcarią w dniu 11 sierpnia. Zawodniczki angielskie Strotton, Hahners, Walkers, Brodwrigh i Cluton mają startować w Strassburgu.

„Sparta" zdobywa mistrzostwo piłkarskie w Czechosłowacji

Praga. W obecności 30.000 widzów odbyło się w Pradze finałowe spotkanie o tytuł mistrza Czechosłowacji w piłce nożnej na rok 1945/46 między dwiema reprezentacyjnymi drużynami czeskimi: AC „Sparta" i SK „Slavia". W spotkaniu tym zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna praskiej „Sparty", pokonywując przeciwnika w stosunku 5:0 (2:0) i stając się tym samym pierwszym powojennym mistrzem piłki nożnej w Czechosłowacji.

Nowy rekord Woodersona na 3 mile

Londyn. Na zawodach lekkoatletycznych w White City najlepszy biegacz angielski Sidney Wooderson znajdujący się obecnie w dobrej formie ustanowił nowy rekord Anglii w biegu na 3 mile (4.829 m), przebywając tę trasę w czasie 13:53,2.

Poprzedni rekord na tym dystansie należał do Emery'ego i wynosił 14 08 (sierpień 1939). Rekord światowy na tym dystansie wynosi 13:32,4 i należy do Szweda Haegga (1942 r. Götheburg).

Angielscy reprezentanci na mistrzostwa Europy w Oslo

Londyn. Angielski Związek Lekkoatletyczny wyznaczył następujących zawodników na reprezentantów Wielkiej Brytanii w mistrzostwach Europy w Oslo: Wooderson, Mc Donald Bailey, Wint i Paterson. Ci sami zawodnicy zostali wcieleni do reprezentacji Anglii na mecz lekkoatletyczny z Francją, mający się odbyć w sierpniu.

Międzynarodowe zawody tenisowe w Sztokholmie

W Sztokholmie rozpoczęły się międzynarodowe zawody tenisowe, w których biorą udział najlepsi zawodnicy sześciu państw a mianowicie: Szwecji, Danii, Norwegii, Finlandii, Chin i Australii. Tę ostatnią reprezentują Geoff Brown, Dinny Pails i Frank Harper. W zawodach tych miał wziąć udział także król szwedzki Gustaw V. ze względu jednak na radę swego lekarza, postanowił wstrzymać się przez tydzień od gry, gdyż kilka dni temu podczas gry dostał skurczu serca.

Doskonały wynik szwedzkiego biegacza Ahldena

Malmoe. Szwedzki biegacz Erick Ahlden na zawodach lekkoatletycznych w Malmoe wygrał bieg na 2.000 m, w czasie 5:13.8. Czas ten jest gorszy zaledwie o 2 sek. od światowego rekordu Haegga, ustalonego w 1944 r. Jako drugi przybył najwybitniejszy obecnie biegacz europejski (poza Skandynawami) Belg Gustaw Reiff, przebiegając tę trasę w 5:14,4 — ustalając nowy rekord Belgii na tym dystansie.

Kolarze indyjscy na mistrzostwach świata w Zurychu

Londyn. Z Bombaju wyjechała hinduska drużyna kolarzy, składająca się z 6-ciu zawodników. Kolarze ci wezmą udział w pierwszych powojennych kolarskich mistrzostwach świata w Zurychu. Będzie to pierwszy występ Indii w historii kolarstwa.

Wyniki lekkoatletów angielskich

Londyn. Na zawodach w White City, na których Woderson ustanowił nowy rekord Anglii w biegu na 3 mile, osiągnięto szereg dobrych wyników; rzut dyskiem: Brasee (Hol.) 43:65 m, pół mili (804,5 m) Wint (Anglia) 1:54.8; 100 yardów: Bailey (Anglia) 9,8 sek., kula: Desruyn (Hol.) 13,68 m: skok wzwyż: Paterson (A) 190 cm; 1/4 mili (402 m) Wint 48.4 sek.; tyczka: Lameree (A) 3,90 m: maraton: Narrow (A) 2:43:14; oszczep: Lutkeveld (H) 56,42 m.

Włoch Farina wygrywa samochodowe Grand Prix w Szwajcarii

Genewa. Na międzynarodowych zawodach samochodowych w Genewie Włoch Farina, jadący na maszynie Alfa Romeo zdobył Grand Prix Szwajcarii. Jako drugi przybył Trossi (Alfa Romeo) 3) Winille (Alfa Romeo), 4) Nuwolari (Maserati).

Igrzyska sportowe ZWM w Warszawie

Warszawa. Równocześnie ze Zlotem Organizacji Młodzieżowych, odbyły się dwudniowe Igrzyska Sportowe wymienionych organizacji. Wzięło w nich udział 1250 zawodników. Oprócz ZWM-owców startowali zawodnicy klubów sportowych OMTUR oraz zawodniczki kobiecego treningowego obozu lekkoatletycznego — znajdującego się na Stadionie W. P.

Program igrzysk był bardzo bogay i stał się piękną manifestacją tężyzny fizycznej odradzającej się młodzieży polskiej. Prawie wszystkie gałęzie sportu były reprezentowane w igrzyskach. W niedzielę, 21 bm. w obecności 20.000 widzów rozpoczęto Igrzyska defiladą wszystkich uczestników. Po defiladzie zawodnicy ustawieni na boisku złożyli „sportowe ślubowanie" na ręce przewodniczącego Zarządu Głównego ZWM — Kowalskiego, który w krótkim przemówieniu złożył zawodnikom życzenia jak najpomyślniejszej pracy sportowej. Następnie wciągnięto przy dźwiękach hymnu narodowego flagę „Zrywu".

Igrzyska rozpoczęły się od spotkania żeńskiego w szczypiorniaku drużyny mistrza Polski „Zrywu" (Łódź) z wicemistrzem AZS (Warszawa). Zwycięstwo odniosły Łodzianki w stosunku 11:4 (5:1).

Zwycięska drużyna zaprezentowała się bardzo dobrze, strzelając dużo i pewnie z każdej pozycji. U akademiczek wyróżniła się Kwaśniewska.

Zawody lekkoatletyczne przyniosły następujące wyniki: mężczyźni: 100 m — Czarnecki (OMTUR) 11,5 sek., 2. Haszcz (OMTUR) 11,7 sek.; 400 m: Pilnch (OMTUR) — 54 sek., 2. Tumiłowicz (OMTUR) 56 sek,; 800 m: Łapiński (OMTUR) 2:04,7, 2. Balachowski (ZWM Poznań): 1500 m: Nieroba (OMTUR) 4:23,8, 2. Maysner (OMTUR) 4:23,9; 3000 m: Watkowski (ZWM Włocławek) 9:29, 2. Nowakowski (OMTUR) 9:46,5; 5000 m: Watkowski 16:52,, 2. Nowakowski 16:54,3, 3. Wirkus. Skok w dal: Mokwiński (OMTUR) 5,85 m; sztafeta 4×100 m (OMTUR) 47,9.

Kobiety: 60 m: Moderówna (Łódź) 7,9 sek. (najlepszy powojenny wynik w Polsce), 2. Heydućka (Śląsk) 8,1 sek., 100 m: Heydućka 13 sek. (najlepszy powojenny wynik w Polsce, 2) Moderówwna 13.1 sek. Te wyniki kabiece osiągnięte były w zawodach poza programowych, w ramach zaś Igrzysk właściwych wyniki były następujące: 100 m: 1) Mitan (OM TUR) 13,1 sek, 2) Głażewska (ZWM Łódź) 13.9 sek.; 500 m: 1) Wolko (O MTUR) 1:31,9, 2) Stachowicz (OM TUR) 1:32,1; skok w dal: Mitan 4,61 m.

Poza tym startujące w dalszym ciągu zawodniczki obozu na Stadionie W. P. uzyskały doskonałe wyniki, a mianowicie: Wajs-Grentkiewiczowa rzuciła dyskiem 38,12 m (rekordowy wynik sezonu bieżącego), 2) Dobrzańska 36.17 m, 3) Cejsikowa 35,01 m. W oszczepie Kwaśniewska uzyskała 37,06 m (rekord sezonu) przed Stachowicz 32,26; pchnięcie kulą wygrała Jasieńska — 10,80 m, przed Kwaśniewską — 10,69.

Oprócz zawodów lekkoatletycznych rozegrano na pływalni W. P. zawody pływackie, które przyniosły następujące wyniki: 50 m st. dow. 1) Sipowski (Kielce) 0:32; 50 m st. klas. 1) Paszek (Rzeszów) 0:37; 100 m. st. dow. 1) Wójcicki (Kielce) 1:18,7; 100 m st. klas. 1) Paszek (Rzeszów) 1:30,9; 3×50 Kielce 2:02; 50 m st. klas. kobiet: Kuczmańska (Kielce) 0:51,7.

W piłce nożnej w pierwszym dniu Igrzysk rozegrano spotkanie KS „Zryw" Warszawa — KS „Zryw" Pomorze, zakończone zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 3:2 (3:1). Mecz ten nie został ukończony z powodu niesportowego zachowania się i zejścia z boiska drużyny pomorskiej — niezadowolonej z orzeczeń sędziego Łazarewicza.

W drugim dniu Igrzysk rozegrano następujące mecze piłkarskie: Gdańsk — Lublin 2:1 (1:1), Łódź — Wrocław 4:1 (2:1), Rzeszów — Kraków 3:2 (1:1). Na najlepszym poziomie stało spotkanie Łodzi z Wrocławiem.

Po południu zespół piłkarski M. O. Śląsk pokonał warszawski „Zryw" 8:1 (1:1). Milicjanci pokazali ładną grę.

W siatkówce męskiej wygrał zespół Kielc przed Rzeszowem, a w siatkówce kobiecej Łódź niespodziewanie pokonała dobry zespół TUR-u.

W meczu piłki wodnej Kielce wygrały z teamem Katowice — Poznań 9.0 (3:0). W punktacji pływackiej zwyciężyły Kielce — 28 pkt. przed Rzeszowem — 13 pkt.

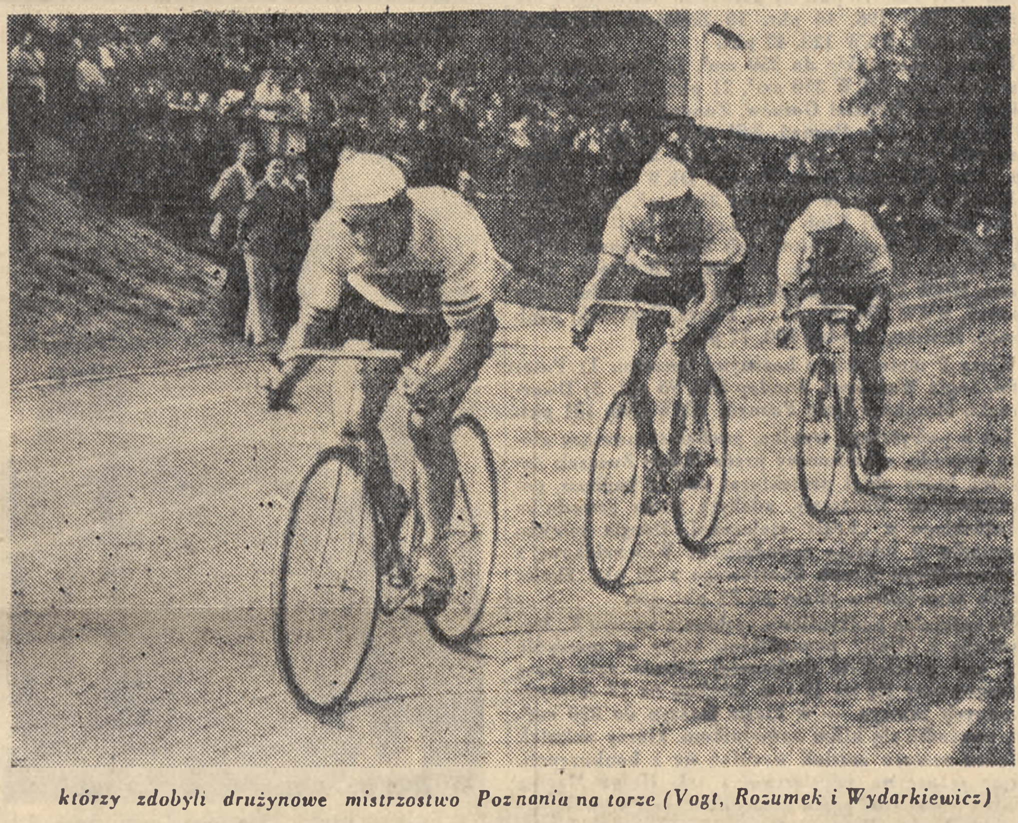
W rzucie granatem zwyciężył Bonderczuk 60,70 m przed Troszczyńskim — 59.40 m.

Wieczorem przy świetle reflektorów na ringu, ustawionym koło trybun Stadionu W. P., zostały rozegrane zawody zapaśnicze, a później bokserskie. W meczu zapaśniczym między RKS „Skra" Warszawa a KS „Zryw" Bydgoszcz zwycięstwo odnieśli zapaśnicy stołeczni w stosunku 12:9. Wyniki walk były następujące: waga kogucia (walka pozaprogramowa): Rokita wygrał przez dyswalifikację Sokołowskiego, spowodowaną niesportowym zachowaniem się tego ostatniego. W wadze piórkowej: Sawka („Skra") wygrał w 3 minucie przez złamanie mostku z Kowalskim („Zryw"); w wadze lekkiej Markowski („Skra") wygrał na punkty z Łobodą („Zryw"); w wadze półśredniej: Wiciak (S) wygrał na punkty z Wiercińskim (Z); w wadze średniej: Czupryński (Z) wygrał na punkty z Redą (S); w wadze półciężkiej: Majchrzak (Z) położył na łopatki w 20 m. Buzę (S); w wadze ciężkiej Waliński (S) wygrał na punkty z Mackiewiczem (Z). Arbitrami walk byli znany zapaśnik Ziółkowski i Jeżewski.

Po walkach zapaśniczych odbyły się walki bokserskie, które mimo udziału kilku czołowych zawodników polskich stały na słabym poziomie. Walka Woźniakiewicza, dawnego mistrza Polski z Rinkem (Pomorze) rozczarowała widownię, gdyż była bardzo nieczysta i nieciekawa. Wolniakowski z Poznania i Bednarz z Pomorza mieli bardzo słabych przeciwników i walki swoje wygrali przez techniczny k. o.

Wyniki techniczne walk: w wadze muszej: Borowicz (Pomorze) zremisował z młodym i bardzo żywym Szerszeniem; w wadze koguciej: Rusin (Śląsk) wygrał na punkty z Wróblewskim (Poznań); w wadze piórkowej Rożek (Poznań) wygrał na punkty z Grzybowskim (Łódź); w wadze lekkiej: Woźniakiewicz (Łódź) zremisował z Rinkiem (Bydgoszcz); w wadze półśredniej: Wolniakowski (Poznań) wygrał przez techniczny k. o. z Brzózką (Śląsk); w wadze średniej: Nowicki (Pomorze) wygrał przez techniczny k. o. w drugim starciu z Witkiem (Śląsk); w wadze półciężkiej Bednarz (Pomorze) wygrał przez techniczny k. o. w pierwszym starciu z Irkiem (Śląsk); w wadze ciężkiej Kłodas (Łódź) wygrał walkowerem z powodu braku przeciwnika. W ringu sędziował ob. Gandys, na punkty kpt. Neuding, Arski i Wolniakowski.

Kolarze KS Stomil (Poznań)



którzy zdobyli drużynowe mistrzostwo Poznania na torze (Vogt, Rozumek i Wydarkiewicz)

Wielkie święto sportowe w Moskwie

Podczas defilady sportowej w dniu Święta Kultury Fizycznej w Moskwie na trybunach znajdowali się obok najwyższych dostojników państwa radzieckiego członkowie czechosłowackiej delegacji rządowej z premierem Gottwaldem i ministrem Masarykiem na czele, dyplomaci zaproszeni na Święto Sportowe, delegacje 11-tu państw między którymi była również polska z dr. Zajączkowskim na czele oraz dziesiątki tysięcy wybitnych działaczy i przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego.

Punktualnie o godz. 2-giej rozpoczął się uroczysty przemarsz. Burzą oklasków powitano z trybuny kolumnę dziatwy szkolnej Moskwy. Delegacja związków zawodowych niosła transparent: „Wszystkie siły dla wykonania planu pięcioletniego". Szły razem rekordziści produkcji i sportu jednocześnie. Przemarsz zamykały kolumny klubów sportowych i Armii Czerwonej.

Powszechny zachwyt budzili akrobaci Turkmenii. Piękne smukłe Gruzinki i smagli Gruzini na zawrotnej wysokości demonstrowali skomplikowane ćwiczenia gimnastyczne. Olbrzymią, ruchomą jakby „fontannę" z żywych ciał demonstruje młodzież białoruska. Ta z niewypowiedzianą harmonią falująca „fontanna" budzi zachwyt na trybunach. Ukraińcy pojawiają się na tle imitacji błękitno-srebrzystych fal Dniepru, stworzonych z ramion dziewcząt ukraińskich. W rękach młodych Ukraińców złociste buławy, przekształcające się w kłosy pszenicy. W pewnym momencie uczestnicy ćwiczeń na polu stadionu zakwitli niby klomby fantastycznych kwiatów. Były dziewczęta rosyjskie, które zmieniając zręcznie barwne spódniczki i parasolki — przekształciły się w pęki róż, maków, chabrów i irysów.

Święto Sportowe na stadionie „Dynamo" było demonstracją nie tylko sprawności młodzieży radzieckiej, ale i rozwoju kulturalnego republik narodowych i współpracy braterskiej wszystkich narodów radzieckich.

Zastępy trzech tysięcy sportowców związków zawodowych imitowało swymi ruchami łany dojrzałego żyta. Nieopisane efekty barwne zmieniających się żółtych kostiumów męskich i błękitnych dziewczęcych, wywołują burze oklasków na trybunach. Nie mniejszym powodzeniem cieszyła się młodzież robotnicza — zastępy sportowców „rezerw pracy".

Imponujące były zastępy gospodarzy stadionu — sportowców „Dynamo", którzy demonstrowali niezwykle wysoki poziom wyrobienia fizycznego. Owacyjnie witano z trybuny sportowców wojsk pogranicznych, którzy przedefilowali z karabinami w ręku. Popisy gimnastyczne urozmaicone były zawodami we wszystkich niemal konkurencjach sportu. W zawodach lekkoatletycznych osiągnięty został jeden rekord ogólnoradziecki. Estończyk Hejno Lipp w rzucie kulą osiągnął 16 m 12 cm. Na zakończenie odbył się towarzyski mecz piłkarski między dwoma najsilniejszymi drużynami ZSRR — moskiewskim „Dynamo" i drużyną „Centralnego Domu Armii Czerwonej". Zwyciężyli „dynamowcy" z wynikiem 1:0.

Co mówią przedstwiciele delegacyj zagranicznych?

Prasa radziecka zamieszcza szereg wypowiedzi i ocen zagranicznych delegacji sportowych w związku z „Dniem Sportowca" w Moskwie.

Członkowie delegacji polskiej: dr Zajączkowski, Szwalbe i red. Maliszewski oświadczyli: „Organizatorzy widowisk sportowych na całym świecie winni uczyć się u kierowników sportu radzieckiego sztuki organizowania pokazów wychowania fizycznego. Byliśmy zdumieni szybką i płynną zmianą występów, podobną do scen filmu. Ci, którzy widzieli defiladę na Placu Czerwonym w r. 1945 z zadowoleniem stwierdzili, że ciężar gatunkowy występów czysto sportowych zwiększył się znacznie".

„Bardzo podobały się nam pokazy Estończyków piłkami do koszykówki, występy delegacji białoruskiej, sportowców związków zawodowych „Rezerw pracy", a także obydwu instytutów kultury fizycznej. Przepiękne były te bronzowe ciała w zestawieniu z barwnymi strojami, jak szybkie były ich ruchy! Chciałoby się nie raz jeszcze napawać tym widokiem. Sportowcy polscy mają czego się uczyć u sportowców wielkiego Związku Radzieckiego."

Przedstawiciel delegacji francuskiej Monsien powiedział m. in: „Było to coś więcej niż sport, był to wzruszający poemat o patriotycznym entuzjaźmie ludzi radzieckich, ich tryskającej radości życia i oczywiście o zdumiewającej technice sportowej".

Przedstawiciel Czechosłowacji Blaga, oświadczył m. in.: „Jak symfonię doskonałości sportowej i przepięknych barw odczuliśmy występy delegacji poszczególnych republik radzieckich a szczególnie tańce ludowe".

Z najwyższym entuzjazmem i zachwytem wypowiadają się o niezapomnianym widowisku „Dnia Sportowca" goście i przedstawiciele sportu Szwecji, Jugosławii, Węgier, Iranu, Norwegii, Albanii i innych państw.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Pradze

W obecności kilkunastu tysięcy widzów odbyły się na Stadionie im. Masaryka w Pradze międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników amerykańskich, szwedzkich, luksemburskich, holenderskich i włoskich. Z niecierpliwością oczekiwany był start Włocha Consoliniego, mistrza świata w rzucie dyskiem, Holendra F. de Ruytera mistrza Anglii w biegu na 1-na mile, C. Lamore'a mistrza Holandii w skoku o tyczce oraz start Fultona (USA) w biegu na 800 yardów z zamiarem pobicia rekordu światowego. Jakkolwiek próba Fultona nie powiodła się zawody przyniosły szereg pięknych wyników w różnych konkurencjach.

Na uwagę zasługuje specjalnie wspaniały wynik czarnego fenomena mistrza USA — Ewella, który w biegu na 200 m osiągnął czas 21,3 sek. Wynik Cevony (Czechosłowacja) w biegu na 1500 m w czasie 3:54,6 min. (nowy rekord Czechosłowacji).

Nowy rekord Holendra Slykkhuisa, który w biegu na 3000 m osiągnął czas 8:27 min. — wspaniały wyczyn Consoliniego w rzucie dyskiem oraz nowy rekord Czechosłowacji w skoku o tyczce 4,16 m ustanowiony przez Bema (Akademicki Klub Sportowy Praga). Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco: 100 m: 1) Ewell (USA) — 10,7 sek., 2) Dawid (Berno); na 880 yardów: 1) de Ruyter (Holandia) 1:56,2 min., 2) Fulton (USA) 1:56,4 min.: 1500 m: Cevony (Czechosłowacja) 3:54,6 min.; 3000 m: 1) Slykkhuis (Holandia) 8:27 min., 2) Link (Czechosłowacja) 9:21 2 min.; rzut dyskiem 1) Consolini (Włochy) 52:77 m, 2) Knetek (Czechosłowacja) 45:04 m; skok wzwyż 1) Rubicek (Czechosłowacja) — 188 cm; skok o tyczce: 1) Bem (Czechosłowacja) 416 cm, 2) Krejcar (Czechosłowacja) 3,93 m; pchnięcie kulą: 1) Kalina (Czechosłowacja) 14,26 m, 2) Brasser (Holandia) 12,43 m.

Sport w Szczecinie

PKS — KKS 1:0

Decydujący mecz o mistrzostwo klasy A, przyniósł zwycięstwo drużynie PKS. Potępić należy niesportowe zachowanie się publiczności i awantury na boisku.

W zawodach o mistrzostwo klasy A osiągnięto następujące wyniki: PKS (Szczecin) — MKS (Szczecin) 2:0; MKS (Szczecin) — KS „Błękitni“ (Starogród) 2:1; K S„Pionier“ (Szczecin) — KS „Unia“ (Białogród) 2:2.

Zawody o mistrzostwo klasy B: KS „Odra“ — KKS „Barwiczanka“ 9:0; KS „Pancerni“ — KS „Odra“ 2:1. Drużyna Odry lekceważąc przeciwnika, wystąpiła w osłabionym składzie, przegrywając w rezultacie.

Legia (Poznań) — KKS (Szczecin) 6:1

Mecz piłki nożnej rozegrany w czwartek w Szczecinie, zakończył się zasłużonym zwycięstwem gości. Wynik odpowiada przebiegowi gry.

KKS (Szczecin) — KKS Sygnał (Lublin) 3:1

W pierwszej połowie gry goście mają dużą przewagę lecz nie osiągają żadnego punktu. Po przerwie gospodarze mają więcej z gry i w rezultacie wygrywają 3:1. Bramkami podzielili się: dla gości — Łączka 1 z karnego, dla gospodarzy — Kuc 1, Jakubiak 2.

KKS (Szczecin) — ZZK (Katowice) 1:6

Ślązacy odnoszą wysokie zwycięstwo, zdeklasowując KKS. W drugiej części gry, goście zdecydowanie górują nad miejscowymi, prezentując ładną grę. Bramki dla ZZK zdobyli: Paterman 1, Bożek 3, Ruda 1, Geja 1; dla gospodarzy honorowy punkt po kornerze uzyskuje w ostatniej minucie Suchogórski, który był też najlepszym graczem KKS-u. U gości na wyróżnienie zasługuje Bożek i Cholewa — obaj reprezentanci Śląska.

WYŚCIGI KONNE

Na stadionie Jasne Błonie w Szczecinie odbyły się zawody hippiczne, w których zwycięzcą został mjr Maziarz, na koniu Kozak, punktów karnych 9, czas 3,19 min. Drugie miejsce również zdobywa mjr Maziarz na Gazelli, przy 10 pkt. karnych, czas 3,42 min. 3) por. Staszewski na koniu Ironia, 14 pkt. karnych, czas 2,59 min., 4) ogniomistrz Rolniczak koń Grebla, pkt. karnych 19; 5) ogniomistrz Zybowski, koń Lubka, pkt. karnych 22.

ZAWODY PŁYWACKIE

Na Odrze odbyły się w niedzielę zawody pływackie, które przyniosły następujące wyniki:

500 m pań stylem klasycznym: 1) Makówczanka, (KS Odra) czas 7,52 min.; 2) Stosówna (Pionier) 8,12 min. 500 m młodzieży stylem klasycznym: 1) Włodarski (Odra) 6,57 min., 2) Woźniak II (Odra) 8,12. 1000 m seniorzy stylem klasycznym: 1) Wasilewski (Odra) 13,50; 2) Woźniak I (Odra) 13,55; 3) Neubert (Pionier) 16,12; 4) Kordecki (Odra); 5) Boruszak (Odra).

WYŚCIGI MOTOCYKLOWE

W sobotę odbył się wyścig uliczny na trasie 25 km. maszyn kategorii 500 i 200 cm³. W kategorii pierwszej zwycięża kpt. Siedlewski (WKS) na BMW, czas 20,58 min. 2) Damięski (MKS) na DKW, czas 23,26 min., 4) Paprzycki (niestowarzyszony) na Standard 350 cm³, czas 25.02 min.

W drugiej kategorii 200 cm³ pierwsze miejsce zdobywa Kwiatkowski (KKS Wicher) na Tryumph, czas 23,43; 2) Eichter (KKS Wicher) na DKW czas 26,05; 3) Swojak (KKS Wicher) na Zündap, czas 28,26. (js)

Niespodzianki w mistrzostwach Francji

Paryż. Półfinały mistrzostw tenisowych Francji w grze pojedyńczej mężczyzn przyniosły dwie wielkie sensacje.

W pierwszym spotkaniu Francuz Marcel Bernard niespodziewanie pokonał swego rodaka Yvona Petre, mistrza Wimbledonu, w pięciu setach: 5:7, 6:2, 6:3, 5:7, 6:2.

Drugie spotkanie: Drobny (Czech) — T. Brown (USA), po długiej i zaciętej walce, zakończyło się zwycięstwem Czecha.

W decydującym secie Drobny pokazał wielką klasę i zdecydowaną twardą grę, połączoną z dużą ambicją i wolą zwycięstwa. Należy przypomnieć, że zarówno Bernard jak i Drobny grają lewą ręką. Finałowe spotkanie między nimi zapowiada się bardzo ciekawie. Faworytem gry jest Drobny.

W półfinałach gry pojedynczej kobiet Amerykanka Osborne pokonała swą rodaczkę Brough 7:5, 6:3.

W grze podwójnej mieszanej para Paulina Betz i Budge Patty (USA) zwyciężyła parę Drobny (Czechosłowacja) — Patricia Todd (USA) 6:2, 6:3.

Do finału gry podwójnej mężczyzn zakwalifikowała się para południowo amerykańska Eurico Mover (Argentyna) i Panchero Segura (Equador), bijąc w półfinale parę Drobny (Czechosłowacja) — Mitic (Jugosławia) 7:5, 6:3, 7:5.

Zwycięstwo pary południowo-amerykańskiej nad faworytem spotkania parą Drobny — Mitic było jedną z dalszych niespodzianek mistrzostw. Faworyci jednak nie dopisali Drobny zatracił swą bojowość i wspaniałą klasę gry z poprzednich dni. Mitic natomiast był często „wytrącony z transu“ przez swego przeciwnika Segurę.

Drugą parą wchodzącą do finału jest Petra i Bernard (Francja), którzy w półfinałach pokonali parę amerykańską T. Brown — Budge Patty 6:4, 12:10, 4:6, 6:4. Para francuska wygrała swe spotkanie dzięki Bernardowi. Zarówno Petra jak i przeciwnik jego T. Brown popełniali chwilami zasadnicze błędy.

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo Francji, para Jędrzejowska (Polska) — Bundy (USA) została pokonana w ćwierćfinale gry podwójnej kobiet przez parę Tadd (USA) — Laffargue (Francja) w stosunku 2:6, 5:7. Amerykanki Pauline Betz i Doris Hart wygrały z Angielkami Dace i Quertier 6:1, 7:5 a para Hilton i Curry (Anglia) pokonała parę Gronbois — Manescon (Francja) 6:2, 7:5.

Do półfinału męskiej gry podwójnej zakwalifikowali się: Drobny (Czech) — Mitic (Jugosł.) bijąc parę francuką Sanglier — Thomas 6:1, 6:3, 6:0. Amerykanie Tom Brown i Budge Patty pokonując Anglików Bartona Filby'ego 9:7, 7:5, 6:3, a para Petra — Bernrd (Fr.) wygrała z angielską parą Oliff — Billington 6:0, 5:7, 6:3.

Wyniki Raidu po Ziemiach Odzyskanych

Poniżej podajemy wyniki techniczne motocyklowego „Raidu po Ziemiach Odzyskanych“ zorganizowanego w dniach 21 i 22 bm. przez Motoklub „Unia“ w Poznaniu na dystansie 858 km w 2 etapach: Poznań—Szczecin—Gorzów i Gorzów—Wrocław—Poznań.

Klasa B motocykle do 250 m³: 1) Walenciak, Leszczyński Klub Motocyklowy Leszno, NSU 250 cm³ 26 pkt. 2) Marciniak, Motoklub Rawicz, Wiktoria 196, 29 pkt. 3) Klimut, Beskidzki Klub Motocyklowy Bielsko- NSU 200, 29 pkt. 4) Tomiczek, Beskidzki Klub Motocyklowy Bielsko, DKW 250, 33 pkt. 5) Lipowicz, Motoklub Unia Poznań, NSU 200, 33 pkt. 6) Hejna Marian, Motoklub Unia Poznań, DKW 200, 34 pkt. 7) Mikołajczyk, Motoklub Rawicz, DKW 250, 38 pkt. 8) Skwarczyński, Klub Oficerów Garn. Poznań, NSU 196, 41 pkt. 9) Jaroszyk, Motoklub Unia Poznań, NSU 196, 44 pkt. 10) Zieliński, Motoklub Unia Poznań, DKW 123, 47 pkt.

Klasa C motocykle do 350 cm³. 1) Litwiński, Legia Warszawa, DKW 350 cm³, 21 pkt. 2) Wieła, Motoklub Unia, Oddział Gorzów, Zundapp 350, 29 pkt. 3) Kempf, Lechia Poznań, NSU 350, 32 pkt. 4) Kowalewski, Legia Warszawa, DKW 350, 34 pkt. 5) Grycza, Klub Oficerów Garn. Poznań DKW 350, 57 pkt.

Klasa D motocykle powyżej 350 cm³. 1) Tomkowiak, Leszczyński Klub Mot. Leszno, NSU 500 cm³, 34 pkt. 2) Kowalski, Motoklub Unia Poznań, BMW 600, 46 pkt. 3) Żymirski, KS OM TUR Okęcie Warszawa, BMW 750, 49 pkt. 4) Dybalski, Motoklub Unia Poznań, BMW 596, 56 pkt. 5) Fiszer, Beskidzki Klub Motoc. Bielsko, Zundap 500, 77 pkt.

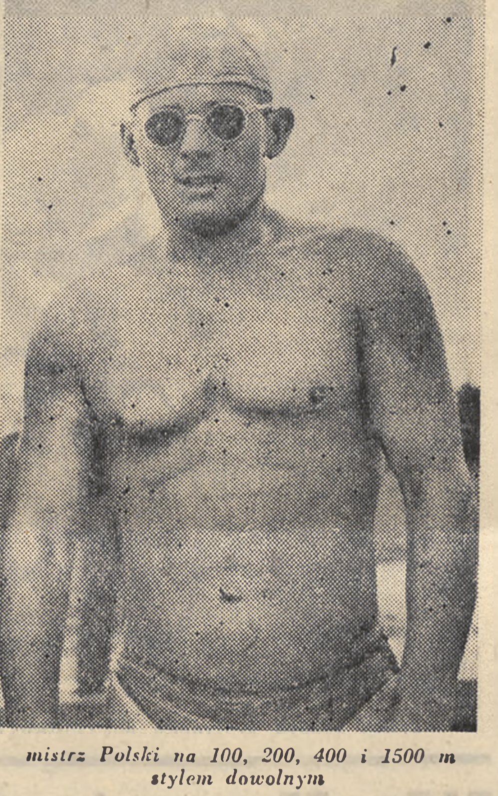
Klasa F motocykle z bocznymi koszami. 1) Potajałło, Legia Warszawa, Zundap 598, 95 pkt. 2) Dworkowski, Motoklub Unia Poznań, BMW 598, 131 pkt.

Jak z powyższego wynika, puchar stanowiący główną nagrodę, ufundowany przez Polski Związek Zachodni, który objął protektorat nad tą imprezą, powędrował do Warszawy, zdobyty przez zawodnika Litwińskiego z „Legii“ stołecznej. Drugie miejsce przypadło w udziale zawodnikowi Walenciakowi z Leszczyńskiego Klubu Sportowego z 26 pkt. Skolei trzech zawodników miało po 29 pkt. itd.

Na specjalne podkreślenie zasługuje wyczyn K. Zielińskiego z „Unii“ poznańskiej, który na maszynie 123 cm³ przebył w doskonałej formie całą trasę uplasowawszy się na 10-tym miejscu na 19 sklasyfikowanych maszyn — w klasie maszyn do 250 cm³. Nie powiodło się kilku zawodnikom, którzy wskutek defektu maszyn musieli wycofać się z konkurencji, mając szanse na zwycięstwo. I tak Hejna Marian (Unia Poznań) tuż przed Poznaniem zdefektował. Śledziński (Lechia Poznań) mając 15 pkt. karnych musiał przed Rawiczem zrezygnować z dalszego udziału. Nie powiodło się również Augustyniakowi. Ogółem do mety przybyło 55 zawodników, sklasyfikowano natomiast 47.

Gdyby zastosowano punktację klubową, licząc za drużynę trzech zawodników, a zliczając trzy miejsca z najniższą punktacją, — wówczas na pierwszym miejscu uplasowała by się „Unia“ Poznań z 111 p. 2) Leszczyński Klub Motocyklowy 118 p. 3) Beskidzki Klub Motocyklowy Bielsko 139 p. 4) „Legia“ Warszawa 150 p. 5) Rawicki Klub Motocyklowy 156 p. 6) Oficerski Klub Mot. Garn. Poznań 160 p. 7) „Lechia“ Poznań 163 p. OM TUR Okęcie uczestniczyło z trzema zawodnikami, z których jeden raidu nie ukończył. Pozostałe kluby startowały liczebnie słabiej.

Ramola (Pogoń-Katowice)



mistrz Polski na 100, 200, 400 i 1500 m stylem dowolnym

Woj. Urząd WF i PW donosi:

Dnia 1 sierpnia 1946 r. rozpoczyna się drugi turnus obozów młodzieżowych i sportowych organizowanych przez PUWF i PW.

Na terenie Województwa Poznańskiego czynne są dwa obozy młodzieżowe pod Międzyrzeczem i Sulęcinem mające zadanie wyszkolenia przodowników WF dla organizacji młodzieżowych.

W Sierakowie natomiast znajduje się obóz sportowy mający zadanie wyszkolenia młodych specjalistów dla Związków Pływackiego, Lekkoatletycznego i Piłki Ręcznej. W Warpnie na Pomorzu Zachodnim znajduje się obóz żeglarski, a w Głębokim pod Szczecinem obóz kobiecy.

Warunki przyjęcia na obozy: 1. wiek 16—20 lat (w obozie w Sierakowie 18—23); 2. dobra kondycja fizyczna; 3. zamiłowanie do pracy instruktorskiej i organizacyjnej w organizacjach młodzieżowych lub klubach sportowych. Uczestnicy winni zabrać na obóz: menażkę, łyżkę nóż widelec, kubek, przybory toaletowe, strój sportowy, koc, prześcieradło, zmianę bielizny i na jeden dzień żywności. Uczestnicy jadą na własny koszt koleją, przy czym w drodze powrotnej otrzymują 66% zniżki.

Zgłoszenia do dnia 30 lipca przyjmuje Woj. Urząd WF i PW Poznań, Wały Jana III. Uprasza się organizacje młodzieżowe, związki i kluby sportowe o skierowanie najbardziej odpowiednich kandydatów.

Sekcja pływacka Sanu walczy na dwa fronty

W nadchodzącą niedzielę dnia 4. 8 br. sekcja pływacka mistrza okręgu San Poznań wyjeżdża na spotkanie rewanżowe do Ostrowca Świętokrzyskiego, rezerwy do KKS Krotoszyn na spotkanie propagandowo-towarzyskie. Wzywa się wszystkich zawodników i zawodniczki do pilnego treningu. Szczegóły w komunikacie na pływalni w Solaczu.

ABONENTOM

którzy do dnia 10. VIII. 1946 nie uiszczą zaległej prenumeraty, wstrzymamy z dniem 12 sierpnia dalszą wysyłkę. Abonament prosimy opłacać z góry za każdy miesiąc. Administracja.

Dokończenie ze strony 1: Hoffmann skacze 7 metrów w dal

spół Gostynia z 3 pkt.; 2) Jarocin 1 pkt.; 3) Gniezno 1 pkt.; 4) Chodzież 0 pkt.

Wyniki: Gostyń—Gniezno 2 : 1 (13 : 15, 15 : 10, 15 : 13); Jarocin—Chodzież 2 : 0 (15 : 0, 15 : 8); Gostyń—Jarocin 2 : 0 (15 : 9, 15 : 6).

Koszykówka:

W rozgrywkach tych wzięła udział również poznańska drużyna KKS — mistrz Polski w swym najsilniejszym, reprezentacyjnym składzie. Poza tym widzieliśmy dobrych koszykarzy Gniezna, z których szczególnie podobali się Dziel i Birgfeldner. Drużyna Jarocina wobec powyższych drużyn nie miała nic do powiedzenia, ustępując co najmniej o dwie klasy.

W pierwszym spotkaniu Poznań po ładnej grze zdecydowanie pokonał Gniezno 50 : 24 (25 : 10). Kosze dla Poznania uzyskali — Grzechowiak 11, Patrzykont 10, Kasprzak Zdz. 6, Jarczyński 10, Kasprzak Zb. i Jakubowski po 4, Śmigielski 3; dla Gniezna — Dziel 16 i Birgfeldner 8.

Jarocin uległ Poznaniowi w spacerowym tempie i bez żadnego wyniku ze strony mistrzów Polski 30 : 47 (14 : 24). Kosze zdobyli: dla Poznania — Grzechowiak 15, Jarczyński 10, Patrzykont i Śmigielski po 8 Jakubowski 4, Kasprzak Zb. 2; dla Jarocina — Piasecki 16, Bieleżewski 8, Mazurek 4, Kuliszak 2.

W ostatnim spotkaniu Gniezno rozgromiło Jarocin 72 : 12 (34 : 4). Koszami podzielili się — Birkenfeldner 25, Dziel 21, Haberko 18, Józefowicz 4, Nowicki i Szalaty po 2 dla Gniezna, oraz Piasecki 9 i Mazurek 3 dla Jarocina.

Lekkoatletyka:

Hoffmann K. skacze 7 m w dal.

W eliminacjach tych uzyskano kilka dobrych wyników. Na pierwszy plan wybija się wynik Hoffmanna K. w skoku w dal 7 m. Pozostałe skoki miał on 6,75 i 6,70, a za tym obecnie są to najlepsze wyniki jakie w Polsce uzyskano (Kuźnicki 6,56, Serafini 6,53). Poza tym Hoffmann w wzwyż skoczył 1.75 będąc bez konkurencji. Również dobry wynik uzyskał w trójskoku 13,25 nie mając konkurencji. Na 100 m nie zły czas 11.4 osiągnął Komenda.

Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco:

Panie: *60 m* — 1) Wichtowska (Poznań) 9.0; 2) Matysiakówna (Jarocin) 9.1; 3) Czerwińska (Wolsztyn). *200 m.* — 1) Czerwińska U. (Wolsztyn) 32.5, 2) Czerwińska Ł. (W) 33.3, 3) Lewandowska (P). *800 m.* — 1) Czerwińska U. (Leszno) 2:51.8, 2) Lewandowska K. (P) 2:55.3, 3) Kaczmarkówna (P). *Sztafeta 4 × 100.* — 1) Poznań 60.8 (Wichtowska, Lewandowska, Dobrowolska, Pawlakówna). 2) sztafeta kombinowana.

Skok wzwyż — 1) Tabaczanka (Gniezno) 1.25 m; 2) Czerwińska U. (L) 1.20; 3) Wichtowska (P) 1.15. *Skok w dal* — 1) Wichtowska (P) 4.64 m; 2) Czerwińska (Lesz.) 4.32; 3) Tabaczanka (Gn.) 3.87.

Dysk — 1) Tabaczanka (Gn.) 25.25 m; 2) Pawlakówna (P) 24.52; 3) Krysicka (P). *Rzut kulą* — 1) Tabaczanka (Gn.) 7.77 m; 2) Krysicka (P) 6.73; 3) Dobrowolska (P) 6.47. *Rzut oszczepem* — 1) Czerwińska (L) 19.75 m; 2) Pawlakówna (P) 17.70; 3) Krysicka.

Panowie: *100 m* — 1) Komenda (P) 11.4; 2) Jankowiak (Wolsztyn) 11.8; 3) Skwierzyński (Wolszt.). *200 m* — 1) Jankowiak (Wolszt.) 25.2; 2) Mai (Zbąsz.) 25.6; 3) Kubiś (P). *400 m* — 1) Tomczyk (Leszno) 56.9; 2) Urbaś (P) 58.5; 3) Danielak (Ziel. Góra). *800 m* — 1) Skórzewski (Krot.) 2:18.0; 2) Urbaś (P) 2:18.5; 3) Danielak (ZG). *1500 m* — 1) Nowicki (P) 4:32.5; 2) Świderski (Jar.) 4:34.5; 3) Otto (Zbąsz.). *5000 m* — 1) Helak (Kostrzyn) 16:38.4; 2) Skórzewski (Krotoszyn) 16:47.2; 3) Rójkowski (ZG).

Skok w dal — 1) Hoffman K. (P) 7.00 m; 2) Sporakowski (Gn.) 5.97; 3) Komenda (P). *Skok wzwyż* — 1) Hoffmann K. 1.75 m; 2) Małecki (Gost.) 1.60; 3) Wesołowski (G) 1.55. *Trójskok* — 1) Hoffman (P) 13.25 m; 2) Sporakowski (Gn.) 11.86.

Rzut dyskiem — 1) Hoffmann (P) 40.90 m; 2) Klemczewski (Kcynia) 34.39; 3) Pawłowski (Gn.) 34.32. *Rzut oszczepem* — 1) Zarębski (Kc.) 38.30; 2) Siuda (Wolszt.) 36.92; 3) Urbaś (P). *Kula* — 1) Komenda (P) 11.37; 2) Opitz (Gost.) 10.59; 3) Wieczorek (Rog.).

Sztafety: 4 × 100 — 1) Wolsztyn 50.5 (Nowicki, Siuda, Skwierzyński, Jankowiak); 2) Poznań; 3) Zbąszynek. *Olimpijska* — 1) Poznań 3:56.3 (Nowicki, Urbaś, Lach, Komenda); 2) Wolsztyn 4:00.

Boks:

Między linami ringu, który ustawiony został na boisku przewinęli się bokserzy Wrześni, Kościana i Poznania Kolejowych Klubów Sportow.

Po raz pierwszy po wojnie w ringu ujrzeliśmy Czerwińskiego z dawn. „Sokoła“ poznańskiego, który od dwóch tygodni przystąpił do treningów i obecnie występuje w barwach KKS Poznań. Zademonstrował on starą, doskonałą szkołą przedwojenną (uczeń Majchrzyckiego), piękną pracą nóg, doskonałe uniki i błyskawiczną kontrę. Nie wszystko jeszcze mu wychodzi, stracił dużo na szybkości, nie mniej przy pilnym treningu, będzie jednym z czołowych piórkowców. Również dobrze zapisał się Gorączniak (P), walcząc spokojnie, o czystym i szybkim ciosie. Z młodszych zawodników wyróżnić należy ambitnego Schulza w wadze koguciej, który stawał w ringu po raz pierwszy. Dobrze zapowiada się Kasperczak II — dobry technik, lecz brak mu jeszcze obycia ringowego. Z zamiejscowych zacięcie boksera wykazał Jaskulski (Września), który w rękach dobrego trenera wyszedł by na rasowego boksera. Reszta nie przedstawiała specjalnego poziomu, walcząc chaotycznie i często nieczysto.

W sobotę walczyły nast. pary: *waga papierowa* — Kasprzak I (P) wygrywa przez podanie się Szklarka (Kościan); *kogucia* — Maciejewski (P) zwycięża na punkty Wytyka (K); *piórkowa* — Czerwiński (P) bije wysoko na punkty Włodarkiewicza (K); *lekka* — Juśkowiak (K) wygrał z Książkowskim (P) na punkty; *półśrednia* — Gorączniak (P) wygrywa wysoko z Jakubowskim (K).

W niedzielę przedpołudniem odbyły się jeszcze walki eliminacyjne: w *wadze koguciej* Jarecki (Września) zwyciężył przez techn. k. o. Schubra (P) w 3 starciu, oraz w *wadze piórkowej* Czerwiński (P) w pięknym stylu zwycięża Witczaka (Września) w 1 min. drugiej rundy przez k. o. ciosem na serce.

Po południu odbyły się finały, które dały nast. wyniki: *waga papierowa* — Kasperczak I z braku przeciwnika ogłoszony zostaje zwycięzcą. *Waga musza* — Dybisławski (P) stary rutyniarz zwycięża na punkty swego młodego kolegę klubowego Kasperczaka II. *Waga kogucia* — po chaotycznej walce prowadzonej z dystansu, punktowe zwycięstwo uzyskuje Maciejewski (P) nad surowym Jareckim (W). *Waga piórkowa* — Czerwiński (P) oszczędzając swego kolegę klubowego Nowickiego, wygrywa wysoko. *Waga lekka* — po bardzo chaotycznej walce, chwilami nieczystej, Jaskulski (W) wygrywa na punkty z surowym Juśkowiakiem (Kościan). *Waga półśrednia* — Gorączniak ciężką miał przeprawę z niezwykle twardym i o silnym ciosie Kmieciakiem (Wr.), wygrywając lekko na punkty. W ostatniej walce dnia w *wadze średniej* — Niedzielski (W) dysponujący silną prawą wygrał przez k. o. ze Skromnym (P) w 2 rundzie.

W ringu sędziowali na zmianę — pp. Zbierski i Konieczny, na punkty p. Wróż.

Jako ostatni punkt programu odbyły się wyścigi kolarskie w których wzięło udział ośmiu kolarzy pozn. KKS-u. W *biegu australijskim* po emocjonującej walce zwyciężył Szubarga, 2) Wielowiejski, 3) Ryniecki.

W wyścigu na 10 okrążeń po pięknym finiszu pierwszy na metę wpadł Wielowiejski uzyskując czas 8:2.0; 2) Szugarda; 3) Ryniecki.

W ogólnej punktacji zwyciężył Poznań 169 pkt.; 2) Wolsztyn 61; 3) Leszno 43; 4) Gniezno 36; 5) Zielona Góra 18.

Organizacja zawodów sprawna. Widzów około 2 tysiące. (w. r.)

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 61-92
Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14

Konto w Banku Spółdzielczym „Społem“ nr 153 : Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik“, Poznań, ul. Bukowska 3 : Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K—1520